



W Mysłowicach powstaje „wioska owadów”

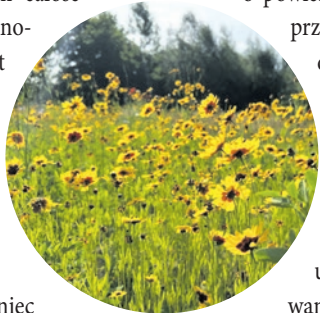
► „Ptasia wioska” znajdująca się na terenie Promenady zostanie rozbudowana przez Zakład Oczyszczania Miasta Mysłowice o nowe elementy.

Tablice edukacyjne i gry interaktywne z zakresu życia owadów, pszczoł i motyli pojawią się w parku najprawdopodobniej do końca sierpnia. Tym samym całość utworzy strefę edukacyjno-ekologiczną. Projekt jest realizowany dzięki dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Po otwarciu pod koniec 2021 roku „Ptasiej wioski”, która w maju 2022 roku została poszerzona o pasiekę miejską, a następnie o łąkę kwiatną, przyszedł czas na kolejne dzia-

łania. Tym razem głównymi bohaterami projektu będą owady.

„Wioska owadów” powstaje na niezagospodarowanym wcześniej terenie o powierzchni 4 tys. mkw, jako przedłużenie ptasiej znajdującej się tuż przy parkingu na Promenadzie. Teren został już wykarczowany i wyrównany przez pracowników ZOMM-u, którzy utworzyli także żwirwane alejki. Już wkrótce zostaną tu zainstalowane tematyczne tablice edukacyjne i gry interaktywne prezentujące życie owadów, pszczoł i motyli.



W sąsiedztwie „ptasiej wioski” powstanie „wioska owadów”.

Helikoptery i dromadery pilnują lasów!

Płonące lasy i domy w Grecji pokazały jak ważna przy pożarze jest szybkość reakcji. Dlatego tak potrzebne dla naszych lasów są loty patrolowe, dzięki którym ogień można zauważyć w początkowej fazie i szybko ugasić.

Dzięki wsparciu finansowemu Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Opolu, Krakowie i Wrocławiu helikoptery i samoloty patrolują lasy w czterech województwach: śląskim, małopolskim, dolnośląskim i opolskim. Dzięki tej akcji udało się uratować wiele hektarów lasów.

Fundusze wsparły akcję kwotą 800 tys. zł.

- Leśnicy znowu alarmują, o panującej w lasach suszy. W tej sytuacji o pożar nietrudno. Tylko wczesne wykrycie zarzewia ognia pozwala na błyskawiczną reakcję służb i ugaszenie pożaru na wczesnym etapie zanim się rozprzestrzeni i wybuchnie na dobre. Dlatego nasze finansowe wsparcie lotów patrolowych jest tak bardzo ważne - powiedział Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Do Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach i we Wrocławiu trafią środki, które pozwolą zarówno na wykrywanie i lokalizację po-



Fot: WFOŚiGW w Katowicach

zarów, jak i na szybką i sprawną koordynację ewentualnej akcji gaśniczej.

- Możemy szczerzyć się tym, że pożary, które niestety mają miejsce z powodu zmian klimatycznych i narastającej suszy, są gaszone szybko i nie rozprzestrzeniają się. To potrafimy, tym się chwalimy

i uczymy inne państwa europejskie, ale nie może to mieć miejsca bez dobrego sprzętu i bez środków finansowych. Rozpoznawanie, patrolowanie i zapobieganie, m.in. pożarom należy do priorytetów ochrony środowiska - mówi Anna Moskwa, minister Klimatu i Środowiska.

- Pożary lasów emitują duże ilości zanieczyszczeń do powietrza, takich jak dym, cząstki stałe i szkodliwe substancje chemiczne. Te zanieczyszczenia mogą mieć wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt oraz zanieczyszczać pobliskie zbiorniki wodne. Ponadto zniszczenie siedlisk, śmierć roślin i zwierząt negatywnie wpływa na stabilność i funkcjonowanie ekosystemów leśnych. O zmniejszenie szkód możemy zadbać także my sami i w czasie leśnych wędrówek jak najszybciej zawiadamiać o zagrożeniu odpowiednie służby - wyjaśnia Łukasz Kasztelowicz, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

Loty patrolowo-gaśnicze są realizowane na terenach leśnych czterech województw: śląskiego (na obszarze 404,7 tys. ha), opolskiego (257,8 tys. ha), dolnośląskiego (568,5 tys. ha) i małopolskiego (59,6 tys. ha).

- Błyskawiczne ustalenie lokalizacji potencjalnych pożarów umożliwia na-

W tym roku Fundusze przeznaczyły na loty patrolowo-gaśnicze w sumie:

800 tys. zł

500 tys. zł - katowicki:

150 tys. zł - opolski

100 tys. zł - wrocławski

50 tys. zł - krakowski

W sumie przez ostatnie cztery lata **2,3 mln zł**

tychmiastową reakcją służb odpowiedzialnych za podjęcie akcji gaśniczych, dzięki temu czynności logistyczne i ratunkowe przebiegają sprawniej, minimalizują zagrożenie dla życia i zdrowia oraz ograniczają degradację ekologiczną obszarów objętych pożarem - dodaje Kazimierz Koprowski, prezes WFOŚiGW w Krakowie.

Śmigłowce i samoloty patrolowo-gaśnicze odpowiadają za lokalizację pożarów oraz szybkie rozpoczęcie akcji gaśniczej, a także powstrzymanie pożaru do momentu dotarcia sił naziemnych. Na uzupełnienie zapasu wody i ponowne pojawienie się na miejscu akcji gaśniczej, zarówno samoloty, jak i śmigłowce potrzebują zaledwie kilkunastu minut.